

NOWY

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Czwartek, dnia 14 sierpnia 1913 r.

Redakcja i administracja „Now. Kurjera Łódzkiego” mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej № 37.

Interesowani do redakcji zgłaszać się mogą od 12 do 3 po południu i od 6 do 7 wiecz. Administracja otwarta od 8 rano do 7 wiecz.

Adres telegraficzny „Łódź Kurjer”

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorarjów administracja **wypłacać nie będzie.**

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.

Za odnośnienie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłkę zagranicę dolicza się 60 k. miesięcznie.

Zmiana adresu 20 kop. **Telefonu № 253.**

Cena ogłoszeń: I-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 50 kop. nekrologi i reklamy 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Drobne ogłoszenia 1/2 kop. za wyraz

Ogłoszenia zamiejscowe: I strona 50 kop., reklamy po 20 k., zwyczaj. 12 k. za wiersz lub jego miejsce w tekście 75 kop.

Agenty: w Łodzi Biuro ogłoszeń „Promień”, Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa 23; w Zgierzu: Nowy Rynek, kiosk Aleksandra Lacha **WYŁĄCZNE PRAWO** przyjmowania ogłoszeń w Rosji, za granicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Domowi Handl. L. i E. Metz i S-ka

TEATR VARIETE „MANTEUFEL”

Dyrekcja Carlo di Donato.

Dziś i codziennie przedstawienie pierwszorzędnych sił artystycznych pomiędzy innymi występ ulubieńca publiczności łódzkiej p.

Józefa URSTEINA

Nowy program sierpniowy.

Zostające pod kierunkiem Ministerjum Oświaty
Ogólno kształcące i przygotowawcze

KURSY (wieczorowe)

nauczyciela gimnazjum M. I. Bergera

Oją słuchaczom wykształcenie ogólne, przyczyniają się do urobienia światopoglądu naukowego; przygotowują słuchaczów do egzaminów na świadectwa z czterech sześciu i ośmiu klas średnich zakładów naukowych, na ochotników wojskowych I-ej kategorii, ucznia apteżarskiego, nauczyciela domowego i ludowego, przygotowujących się na świadectwo z 4 klas na egzaminy dopełniające dla osób, które ukończyły kurs gimnazjów żeńskich i t. p. Na kursy przyjmowane są osoby obojga płci, bez różnicy wyznania. Wykładają na kursach, nauczyciele gimnazjów miejscowych i innych średnich zakładów naukowych. Przyjmowane są prośby. Wiadomości szczegółowe, blankiety do pisania próśb można otrzymać w kancelarji kursów (Dzielnia № 41, gimnazjum p-ni Szrubko) codziennie prócz świąt od godziny 7-ej do 9 wieczór.

1237-2

Strzałki wskazują sposób rozcieńczenia kremu na piegi.

Ważne dla Pań dbających o urodę

PIEGI,

opaleniznę, plamy, pryszcze, wagner, czerwoność twarzy usuwają:

Mydła i Kremy „Psyche”

1. Przeciwpiegowy 2. Udelikatniający, nadaje oświecającą piękną cerę.

Nagrodzone złotym medalem i zatwierdzone przez Radę Lekarską za № 1511. Żądać wszędzie i tylko z plombą wynalazcy **A. Charemzy**, właściciela apteki i laboratorium w Łodzi ul. Średnia № 10. — Stoik 50 k. Wobec naśladownictwa zmieniona etykieta i nadana marka fabr.



Co radykalnie niszczy piegi, pryszcze i usuwa opaleniznę?

Krem Macedoński „Motor”.
Czego używać należy do utrzymania skóry w ciągłej delikatności i świeżości?

Kremu Macedońskiego „Motor” przypisać należy odporność cery na wszelkie wpływy atmosferyczne?

Kremowi Macedońskiemu „Motor” wiedzieć należy? Ze jedynie pewnym a nieszkodliwym jest Krem Macedoński „Motor”. Żądać wszędzie! Cena 75 kop. i l. 25 kop.

Dzisiejszy numer składa się z 8 kolumn.

KALENDARZYK.

—0—

Czwartek 14 sierpnia 1913 r.

Dziś: Euzebjusza.

Jutro: Wniebowzięcie N.M.P.

Upadek rewolucji w Chinach.

Sądząc z ostatnich telegramów napływających z Chin, drugą rewolucję chińską należy uważać za skończoną.

Nankin i Kanton znowu są w rękach Juanszikaja, w Kian-si wojska rządowe otrzymały zwycięstwo, w Szanghaju położenie rewolucjonistów jest rozpaczliwe. Utworzony w Nankinie rząd tymczasowy ukrył się, a na głowy czterech najwybitniejszych przedstawicieli tego rządu Juanszykaj wyznaczył nagrody wielkie.

Bardzo możliwe, oczywiście, że w mniej lub więcej odległym czasie demokracji z południa Chin w ten lub inny sposób potrafią w czyn wprowadzić swe polityczne i socjalne ideały, lecz usiłowanie ich by za pomocą powstania zbrojnego zdobyć władzę w chwili obecnej, według wszystkich danych, zakończyło się zupełnym niepowodzeniem. Przyszłość najbliższa należy do Juanszykaja i do wspierających go reakcyj-

nych i konserwatywnych kół społecznych.

Impulsem do rozpoczęcia drugiej rewolucji był, zdawało się, wypadkowy i nie znaczący epizod: usiłowanie Juanszikaja odwołania niesympatycznego dla gubernatora prowincji Kian-si. Lecz sam fakt, z jaką szybkością rozkrzewiło się powstanie i udział w rewolucji takich poważnych działaczy, jak twórcy pierwszej rewolucji doktor Sun-Jat-Sen i Chuan-sin, dowodzi, że w rzeczywistości o coś bardziej poważnego chodziło, niż o niewątpliwe prawo prezydenta do usuwania tych lub innych urzędników. Ruch był, niewątpliwie zorganizowany i przygotowany wcześniej, i główną rolę w organizowaniu odgrywało stronnictwo demokratyczne kuomin-tan, której ideał polityczny był określony zdawną. Republika demokratyczna i federacyjna z minimalną, władzą prezydenta na czele i z odpowiedzialnym przed parlamentem ministerjum, takie były żądania rewolucjonistów z południa Chin w epoce walki z znieawidzoną dynastją mandżurską, takie również, niewątpliwie, były i obecnie, w epoce walki z Juanszykajem.

W chwili, gdy zwyciężyła pierwsza rewolucja, po zrzuceniu z tronu dynastji i ogłoszeniu republiki, wielu rewolucjonistom zdawało się prawdopodobnie, że zaledwie jeden krok ich oddziela od wcielenia w życie tych dążeń i że przeszkody zostały zdruzgotane.

Lecz smutna rzeczywistość dowiodła czego innego. Nie należy zapominać, że zrzucenie z tronu dynastji uwarunkowane jest nie tylko przez zwycięstwo rewolucji, lecz również przez odmowę bronięcia ze strony Juanszykaja i całego szeregu dowódców wojsk północnych. A „zdradę” cesarstwu przez wyższych urzędników i oficerów należy przypisać temu, że od dynastji znieawidzonej odwróciły się nawet bardzo umiarkowane grupy społeczne. A ponieważ w chwili abdykacji dynastji w rękach przedstawiciela i wodza grup umiarkowanych, Juanszykaja, spoczywała jeszcze władza nad znaczną częścią armji i nad całym szeregiem prowincji, więc rewolucjonisci mieli do wyboru: prowadzić walkę do końca, do ostatecznego zwycięstwa, lub też, zadowolić się formalnym ogłoszeniem republiki i zawarciem kompromisu z umiarkowanymi. Z tych lub innych względów wybrali ostatecznie i w zorganizowanym natychmiast po zawieszeniu wojny domowej rządzie tymczasowym przyjęli udział przedstawiciele demokratów południowych, jako też reformatorzy i umiarkowani i, nawet wczorajsi reakcjonisci z Juanszykajem na czele. Dalszą walkę o swe ideały, rewolucjonisci przedstawiali sobie najwidoczniej w formie pokojowej, parlamentarnej.

W okresie między złożeniem dynastji i zwolaniem pierwszego parlamentu stronnicy Juanszykaja, jako też rewolucjonisci zajęli się organizowaniem i skupianiem sił. Lecz, wówczas gdy usiłowania rewolucjonistów skierowane były głównie w celu zdobycia jaknajwiększej ilości mandatów do przyszłego parlamentu, Juanszykaj troszczył się o co innego: o usunięcie niebezpiecznych wodzów rewolucji i o zdobyciu nieodzownej dla walki pożyczki. W wyborach do parlamentu zwyciężyli rewolucjonisci, otrzymawszy absolutną większość mandatów. Lecz tryumf stronnictwa kuo-min-tan był niestety jak sen krótki. Już podczas pierwszych posiedzeń parlamentu okazało się, że Juanszykaj uważa się za bardzo mało związanego z zasadami rządzenia parlamentarnego i że czynnikiem decydującym w walce o formę przyszłej konstytucji będzie nie większość parlamentarna, lecz układ sił realnych w państwie.

Zwłaszcza jaskrawym dowodem tego faktu było zachowanie się Juanszykaja w sprawie pożyczek zdobytych wbrew wyraźnej woli instytucji prawodawczych, które wyraźnie potępiły postępowanie Juanszykaja.

Oplerając się na umiarkowanych grupach społecznych, prezydent o-twarcie dążył do tego by ugruntować swą władzę i utworzyć sobie *sui generis* dyktaturę. W tym celu potrzebne mu były przede wszystkim pieniądze, które zdobył za pomocą pożyczek. Mianowicie w ten sposób wytłomaczyła sobie historję z pożyczkami demokracja chińska. Tymczasem, zdobywszy pieniądze Juanszika starał się dla celów osobistych o rozlokowanie wojsk na wrogi dla niego południu, przesuując tam wierne wojska i odwołując na północ niepewne.

W tych oto warunkach rewolucjonisci po raz drugi pochwycili za broń w imię tych żądań, które wysunęli w 1911 roku. Krok ten był z ich strony wielkim błędem politycznym, ponieważ widoki na zwycięstwo ich od samego początku powstania były bardzo znikome. Nie mówię już o tem przywileju, który dawały Juanszika pieniądze, otrzymane w drodze pożyczek, dzięki czemu zdobył sympatje kół kapitalistycznych Europy „demokratycznej”, ale na stronę satrapy przeszła, w sposób jawny podtrzymująca pierwszą rewolucję, burżuazja z południa Chin, którą odepchnęli od sprawy rewolucji po części, być może, idee socjalistyczne niektórych wodzów stronnictwa kuomin-tan, lecz zasadniczym i niewątpliwym czynnikiem reakcji w tych sferach było dążenie do porządku, potrzebnego im w sprawach handlowych.

Więc rewolucja południowa została rozbita. Jaki los czeka teraz Chin? Czy dyktatura Juanszika i rządu monarchistów, którzy przyłączyli się do republiki? A może umiarkowanie-burżuazyjna republika z potężną władzą centralistyczną i cenzurą wysoką? Zda się, że nie ma co jeszcze mówić o dyktaturze. Chodzi o to, że w szeregach przeciwników rewolucji jest bardzo dużo zwolenników rządów konstytucyjnych, znajdują się oni nie tylko wśród stronnictwa rządowego w parlamencie, ale również między dowódcami armji Juanszika. Zerwać z nimi teraz nie uspokoiwszy ostatecznia Chin południowych Juanszika się nie zdecydował. Najprawdopodobniej, Juanszika usunie najradykałniejszych przedstawicieli rewolucji z łeb prawodawczych, i postara się rządzić chociaż czasowo w ten sposób, nadając formy konstytucyjne chociaż zewnętrznie. Potrwa to widocznie, aż do trzeciej rewolucji — może szczęśliwszej w skutkach.

Z. R.—1cz.

zbożowych, d) organizacja informacji handlowych, e) organizacja kredytu, f) stworzenie instytucji wywozowo-handlowych, g) organizacja spółek współdzielczych.

4) Uregulowanie sprawy chłodnictwa przewozu i przechowania produktów.

5) Interesy handlowe na Blizkim Wschodzie.

Bezczelność pruska.

Z powodu przyjazdu cesarza Wilhelma do Poznania niemiecy tamtejsi porozszykali do niektórych polaków pismo, wzywające do uczestnictwa w uroczystościach, które w tłumaczeniu brzmi:

„Dni cesarskie w Poznaniu. Poznań, 5 sierpnia 1918 r. Do naszych współobywateli! Celem wspólnego omówienia sprawy przyzodobienia ulic uroczystościowych prosimy Pana o przybycie w czwartek 7 sierpnia wieczorem o godz. 8 min 45 do sali tarasowej ogrodu zoologicznego. Komisja przyzodobienia (podpisy)”.

Pismo to „Kurjer Poznański” zapopatrjuje w poniższy komentarz:

Najszczególniejsza jest allokucja: „An un sere Mitbürger!” — „Do naszych współobywateli!” Doprawdy zbytnia poufałość! My mamy być „Mitbürgerami” tych wolnomyślnych i żydowskich „współobywateli”, których przedstawiciele w parlamencie pięć lat temu uchwalili ustawę, mocą której nam, w naszej stolicy nie wolno przemawiać publicznie po polsku! Panowie „Mitbürger” zapomnieli snuć, że dopiero w zeszłym miesiącu zapadł tu w Poznaniu wyrok, wedle którego skazano kilku obywateli polaków na dotkliwie grzywny za urządzenie zebrania, na którym „wbrew ustawie” posługiwano się językiem polskim. Znowu przedstawiciele innych „współobywateli” w sejmie pruskim również pięć lat temu przeprowadzili inną ustawę, która pozbawia polaków ich własnej ziemi, własnego dachu nad głową i własnego warsztatu pracy codziennej. Snąc panowie „współobywatele” nie wiedzieli, że na zasadzie tej ustawy ma się właśnie teraz eksmitować p. Zabłockiego z własnego domu w Dobskach! A najpierwszy nasz „Mitbürger”, głowa i ozdoba miasta, p. nadburmistrz Wilms, zbyt świeżo i natarczywie domagał się w Izbie Panów, aby wywłaszczenie kontynuowano. To wszystko mamy w nadto świeżej pamięci, to też niech panowie „współobywatele” nie zdziwią się, jeśli polacy nie stawiają się na dzisiejsze zebranie. Chyba nawet najmizerniejszy polaczyna nie znajdzie się, któryby chciał w takich warunkach „wspólnie omawiać” sprawę przyzodobienia miasta ze swymi „Mitbürgerami”.

Straty terytorjalne Turcji.

Obecnie po ostatecznym zawarciu pokoju w Bukareszcie warto uprzytomnić, jakie straty terytorjalne ponosiła Turcja w ostatnich dwóch stuleciach.

W roku 1699 na podstawie pokoju w Karłowicach Turcja straciła: Węgry, 125,000 kilometrów kwadratowych; Pogranicze wojska 19,573 kilometrów kwadratowych; Sławonię, 9,436 kilometrów kwadratowych; Podole, które odzyskała Polska, 420,018 kilometrów kwadratowych.

W roku 1774: Bukowinę, 10,442 kilometrów kwadratowych; Krym, 63,446 kilometrów kwadratowych; Krajnę Azowską, 40,000 kilometrów kwadratowych; Krajnę Cherson 30,000 kilometrów kwadratowych; Besarabję 45,632 kilometrów kwadratowych.

W roku 1829: Achajsig i Poti 10,000 kilometrów kwad.; Mołdawię i Wołoszczyznę 131,534 kilometrów kwad.

W roku 1830: Serbję (pierwszą część) 37,224 kilometrów kwad.

W roku 1832: Grecję, 44657 kilometrów kwad.

W roku 1878: Bośnię i Hercegowinę 51,027 kilometrów kwad.; Bułga-

rię 96,354 kilometrów kwad.; Serbję 11,079 kilometrów kwad.; Czarnogórze 5,119 kilometrów kwad.; Kars 20,000 kilometrów kwad.; Cypr 9,282 kilometrów kwad.

W roku 1881: Tessalię, 20,000 kilometrów kwad.

W roku 1913: Thrację, Macedonję, Krete i wyspy Egejskie, mniej-więcej 174,719 kilometrów kwadratowych.

Poprzednie posiadłości europejskie Turcji wynosiły 1,011,891 kilometrów kwadr. Teraz Turcji pozostało w Europie tylko 10,000 kilometrów kwadr.

W Afryce Turcja straciła: W roku 1830 Algier. W roku 1881 Tunis. W roku 1912 Trypolis.

Turcja zatem straciła wszystkie swoje posiadłości, które wynosiły 700,869 kilometrów kwad. Posiadłości tureckie w Azji wynoszą mniej-więcej 1,768,800 kilometrów kwad. Razem tedy z posiadłościami w Europie obszar obecny Turcji wynosi 1,778,800 kilometrów kwad.; podczas gdy były czasy, gdzie państwo tureckie rozciągało się na przestrzeni przeszło pięciu milionów.

A. N.

List z nad Pomorza Kaszubskiego.

(Koresp. własna „N. K. Ł.”)

III.

Sopoty, w sierpniu 1918.

W mniejszem lub większem odaleniu od Sopot, znajduje się wiele, uroczu położonych miejscowości kuracyjnych, cichych i spokojnych, ale bardzo gwarnych podczas tłumnych wycieczek gości sopockich oraz turystów, z najodleglejszych stron kraju przybywających.

Miejscowości te istnieją właściwie i żyją kosztem takich właśnie przygodnych odwiedzin, bo przy małej *garście* kuracjuszków oraz letników, skazane by były na vegetację, a możeby nawet nie mogły wcale istnieć.

Wycieczkom sprzyja w ostatnich kilku tygodniach idealna pogoda, ciepła i słoneczna, gdy w Łodzi i Warszawie przechodziły groźne chmury deszczowe.

Ponadto sprzyja im tania, ściśle do potrzeb zastosowana komunikacja wodna i kolejowa. Powozy i automobile także tania kursują, nie wyłączając licznych omnibusów. Wycieczki parostatkami i żaglowcami, a nawet małymi łodziami rybackimi, cieszą się dużym powodzeniem, jako niewątpliwie najprzyjemniejsze.

Tow. akcyjne „Wisła” robi świetny interes, gdyż Bałtyk rol się od ogromnych „salonowych” i innych przeróżnych typów — wehikułów modnych, zawsze pełnych. Była tylko dwudniowa przerwa, gdy się morze „rozgadało” i wtedy gorączkowy ruch pasażerski zamarł.

Tak wzburzone fale morskie należą tu do rzadkości. Każde więc ich pojawienie się — to dzień nieopisanych wrażeń i emocji, jakich się doznaje na widok majestatycznego żywiołu, ukazującego istnie tytaniczną siłę, przed którą stare wilki morskie, bezwzględnie kapitulują. Tysiące ludzi śledzi wówczas z gorączkowym napięciem każde zderzenie pętrzących się bałwanów i wysiłek morza, które niejako uprzytomnia człowiekowi, temu panu świata, jego nicość w przeciwieństwie do owej tajemniczej władzy, przejmującej strachem i grozą.

Obecnie życie na uspokojonych falach na nowo pulsuje i są chwile, że trzeba się wprost dobijać o miejscę na przeludnionych parostatkach.

To samo można powiedzieć w stosunku do przepelnionych pociągów i tylko nadzwyczajna sprawność na kolejach, radzi sobie jako tako z napierającą falą ludzką.

Spokój rzadko kiedy bywa zakłócony, gdyż podczas sezonów kuracyjnych i tłumnych wycieczek, obie strony: publiczność i kolej są wzajemnie wyrozumiałe i kompromisowo usposobione.

Dzięki doskonale konserwowanym tu szosom, wszędzie po obu stronach starannie zadrzewionym, duże wzięcie posiadają samochody. Ostatnie — więcej dla wygody i potrzeby, lub dla zaoszczędzenia drogiego czasu.

W niektórych pierwszorzędnych zdrojowiskach, kursowanie automobilów benzynowych, zostało wzbronione. Taki słuszny zakaz należałoby zastosować i tutaj, a szczególnie w Łodzi, która wszak zbytkiem do-brego... powietrza się nie odczuwa.

Uskarżają się także na bardzo wprawdzie „oryginalne” ale zato denerwujące sygnały alarmowe automobilów, które rykiem lub świstem przeraźliwym od rana do wieczora niepokoją publiczność.

Mniej głośne jest już auto krown-princa, którym codziennie stały sąsiad Sopot przyjeżdża z żoną na partję tenisa.

Te wysokie odwiedźiny i wogóle ogromny ruch w Sopotach, nadają im w opinji Niemców, cechę europejskiego luksusowego *badu*, uchodzącego przy znanej im oszczędności, za miejscowość drogą.

Tak jednak nie jest. Są niewątpliwie tańsze uzdrowiska u nas w kraju, ale i tutaj można się stosunkowo tanio urządzić.

Bodajby tylko poblizki Gdańsk, zbytnio nie reagował „bajeczną”, taniocią fatalaszek na kieszenie i... zdrowie kuracjuszek, a jużby były niewiele i cała kalkulacja pieniężna wypadłaby zgoła inaczej.

Niechby te bezustanne procesje do rozmaitych „*warenhaus'ów*”, mniej-więcej od tego starożytnego grodu, pełnego historycznych pamiątek, oraz zabytków polskich, a wówczas ataki kuszących okien wystawowych nie byłyby tak dotkliwie dla... panów mężów, których słomiane wdowieństwo także słono kosztuje. Rozmaite *divy* chcą także żyć!

Ale trudno! Ponad wszelkie przestrogi i nawoływania prasy, czysto z punktu widzenia ekonomicznego czy patriotycznego — silniejsza jest pokusa Gdańska, ale tego czysto „konfekcyjnego”, który też zabiera do swej niewoli całe legjony kuracjuszek, może nawet nie tyle chorych ile cierpiących na nieuleczalną bluzkomanję, posunięta u wielu do gorączkowej wprost temperatury.

Nic dziwnego, że taki stan podniecony, oddziaływa ujemnie na ogólną psychikę i utrudnia leczenie.

A wtedy zawinił lekarz, zawiła kurort — zakonkludował jeden z bawiących tu na kuracji medyków, choć sam posiada słabostkę, może i dla zdrowia owego krytyka szkolidwa: — słabostkę... do zielonego stolika.

Grę w karty uprawia się tu starannie, a oddają się tej rozrywce w równym stopniu panowie i panie, doprowadzając miłą zabawę do rozmiarów hazardu.

Ztąd epilogi zabaw kończą się mniej-więcej na temat owej bajki: „mily złego początek, ale żalosny koniec”. I to tembardziej, że zaco-fane Sopoty splukanych ofiar hazardu nie wysyłają jeszcze swolm kosztem do miejsca stałego ich zamieszkania, jak to czynią chętnie inne wszechświatowe casina i domy gry o milionowych operacjach. Jeżeli grę w karty uprawia się tu *con amore*, to dotrzymuje jej towarzystwa inny „amor”, ale już na terenie wodnym, w tak zwanych *familien badach*, gdzie strzały kupidowe na tle wdzięcznej pornografji, bardzo celnie trafiają w obnażone... serca zwolenników wspólnego dobra... W tem miejscu kropka.

Rzeczą sprawozdawcy nie kładź palca... w ogień tajemnic małżeńskich, zwłaszcza, gdy w państwie „dobrych obyczajów” uchodzi za pewnik, że naprz. w Ostendzie tolerują zgorzenie, któregoby tutaj, przez „bojaźń bożą” zgoła nie dopuszczono.

Nie będę powtarzać za pocztą pantoflową rozmaitych faktów i ploteczek, kursujących może pod fałszywymi adresami. Ale o jednym zabawnym epizodzie wspomnieć muszę.

Otóż pewna łodzianka, w drodze do *badu*, zawadziła o Wrocław. Wzięta w krzyżowy ogień wystaw sklepowych, odpowiednio na „sezon

Zjazd w sprawie traktatu handlowego.

Minister spraw wewnętrznych zatwierdził program zjazdu, który ma się odbyć w Kijowie w sprawie traktatu handlowego z Niemcami. Prace zjazdu mają się rozpocząć 11 września i potrwać 7 do 10 dni. W zjeździe wezmą udział przedstawiciele 7 gubernji: kijowskiej, podolskiej, wołyńskiej, połtawskiej, besarabskiej, czernichowskiej i chersońskiej.

Program obejmuje 5 punktów: 1) stan obecny wywozu produktów do różnych krajów, a w szczególności do Niemiec.

2) Warunki, wpływające ujemnie na rozwój wywozu: a) wpływające z punktów obecnego traktatu z Niemcami i b) wpływające ze stosunków miejscowych.

3) Pożądane zabiegł około rozwoju eksportu: a) uregulowanie dróg wodnych, b) taryfy kolejowe, c) urządzenie elewatorów i magazynów

polscy" uzbrojonych — pani nasza już na pierwszym etapie bardzo modnie się wykwipowała, ale zato nie starczyło pieniędzy na kurację, której może i nie potrzebowała.

Była to chwilowa choroba... na Wrocław, który, podobnie jak Wiedeń lub Berlin, z punktu uzdrawia.

Sprawiedliwość każe przyznać, że wiele przedmiotów codziennego użytku, jak również konfekcję i bieliznę — nabywać można w Niemczech tanio, pod znanym hasłem „billig aber schlecht“.

Bez tego hasła ceny są wogóle wygórowane i wtedy cała kalkulacja nie wytrzymuje rachunku z naszą wytwórczością, gdy wiele rzeczy trzeba jeszcze ocieć.

W każdym jednak razie, lwia część zapasów w sezonach kąpielowych, skupują polacy i rosjanie z pod wszelkich autoramentów.

Kupecy niemieccy chętnie się do tego przyznają. Ma to być zapewne manewr, zachęcający do nowych transakcji.

Jedno im się chwali: ogromną cierpliwość w stosunku do kupujących, niekiedy istotnie bardzo kapryśnych.

Bez widoków sprzedaży, piętrzą się w niej całe stopy towarów i tak w kółko od rana do wieczora.

Jakież to groźne miny i gesty, zaobserwować można w podobnych wypadkach u nas, a co też niesjednego do kupna zraża.

Całe stopy listów i ofert kupieckich, oddaje kilka razy dziennie poczta kuracjuszom — na chybił trafił.

Widocznie kosztowne nieraz broszury, cenniki ilustrowane, próbki materiałów i t. p. przesyłki, opłacają się sownie, bo praktyczny kupiec niemiecki, nie wyrzuci na podarowanie feniga.

Świadczą o tem między innymi rozmaite miejsca wycieczek, które inne społeczeństwa zaliczają do rzędu potrzeb życiowych.

Malownicza dolina, wyniosły pagórek, a takich na wybrzeżach morskich pełno, i wnet pojawiają się szumne ogłoszenia w „Zappoter Konzert-Zeitung“ (bezpłatnie rozdawana) w „Zoppoter Zeitung“, „Dancigier Zeitung“ — niekiedy i w „Gazecie Gdańskiej“ — o otwarciu jeszcze szumnie zatytułowanej kawiarni, z „Künstler-Konzert“, który ma tyle wspólnego z artystem, ile licha zazwyczaj kawa z wygórowanymi jej cenami.

Ale ludek ściga do tych kawiarni tłumnie, bo każda wycieczka — to perspektywa wchłonięcia nowej serli piw, zachwycającej zawsze rozbawione towarzystwa niemieckie — na równi z otaczającą wokół przyrodą, godną istotnie uwielbienia.

O wycieczkach do Gdańska, do Oliwy, na półwysp kaszubski Helu, gdzie pełno sztuki, artysty, kościołów i wogóle pomników świetlanej przeszłości Polski w jej rozkwicie — pomówimy oddzielnie. To warte opisu i... przeczytania.

N. Kott-ski.

Wiadomości ogólne.

Inspektorowie szkół ludowych. Ministerjum oświaty rozesało kuratorom okręgów naukowych okólnik, w którym zaznacza, że na stanowiska inspektorów szkół ludowych mianowane być powinny tylko osoby z wyższym wykształceniem.

Okólnik ten, jak twierdzi „Rus. Słowo“, znajduje się w związku z tem, iż w Dumie przy rozważaniu budżetu ministerjum oświaty, ministerjum to podlegało ostrej krytyce, pomiędzy innymi za to, iż szeroko praktykowało zwyczaj mianowania na stanowiska inspektorów szkół ludowych osób ze zbyt niskim cenzusem naukowym.

Stowarzyszenia polityczne. „Warsz. Myśl“ zamieszcza wiadomość następującą: Ministerjum spraw wewnętrznych poleciło gubernatorom, ażeby niezwłocznie i terminowo komunikowali ministerjum depeszami cyfrowanymi o wszelkich powstających stowarzyszeniach, mających na celu zadania polityczne.

Niezależnie od depesz cyfrowanych najszczegółowsze dane mają być komunikowane wraz z depeszami.

Nowe monety. Ministerjum skarbu zamierza wycofać z obiegu monety miedziane i srebrne niższej próby, zastąpiwszy je wzorem państw obcych, monetą niklową. Dla praktycznego zbadania sposobu bicia monet niklowych delegowani zostali do miennicy paryskiej specjaliści.

Kampanja żywnościowa. Ministerjum spraw wewnętrznych złożyło Radzie ministrów plan kampanji żywnościowej na rok 1913—1914. Ministerjum zamierza udzielać pomocy żywnościowej nie tylko ludności wiejskiej i miejskiej, trudniącej się rolnictwem, lecz również i osobom, zamieszkałym na wsi i trudniącym się rolnictwem, nienależącym do gmin i nie opłacającym podatku żywnościowego.

Mały feljeton.

Jutro.

Dzień po dniu, dzień po dniu upływa, a zawsze za nim następuje Jutro.

Zdawałoby się, że jest to takie zwykłe; toć od chwili gdyśmy sobie zaczęli zdawać sprawę z życia, które nas otacza dostrzegliśmy, że przed nami jest Jutro.

I poczęliśmy go oczekiwać. Odruchowo, nie zdając sobie sprawy z tego, zaczęliśmy to Jutro uznawać za najważniejszy czynnik naszego bytu.

Rodzi się dziecko. Rodzice stoją nad kołyską i rozmyślają o tem, że jutro, gdy dziecko dorośnie da im dach nad głową i strawę da opiekę i ostatnie dni starości opromieni serdecznem ciepłem uczucia.

Dziecko zaczyna się uczyć; dla Jutra. Aby marzenia, które rodzice nad kolebką wysnuli zamienić się mogły w czyn.

Młodzieniec rozpoczyna pracę. Ma na myśli Jutro, zabezpieczenie przyszłości sobie i rodzinie.

Mężczyzna się żeni. Dla Jutra. Ojczyźnie swej tworzy nowy zastęp synów.

Człowiek umiera. I widzi przed sobą Jutro ciemne, nieznanne takim jakim było dla niego zawsze. To śmiertelne Jutro przejmując go grozą i lękiem. Człowiek przeczuwa, że da mu ono niebyt, jeno nie wie co to jest, i drży przed nieznanem.

Takie jest Jutro ogólne; oglądane z lotu ptaka.

Ale Jutro oglądanie z bliska ma wiele odmian. Jak każdy obraz oglądany z bliska.

To blizkie jutro, to życie nasze. Więc dla każdego człowieka jest ono inne.

Na całym świecie niema dwóch istnień bliźniano podobnych.

Ale życie jednostek łączy się w życie grup.

Jak wspólne życie, tak każda grupa ma swoje wspólne Jutro.

I grupy ciągną ku sobie, łączą się, zlewają, aż wreszcie pozostają dwie plamy i te już połączyć się nie chcą.

Dwie grupy — dwa Jutra. Rozstanieczniona, skąpana w blaskach, roześmiana jak wiosna, barwna plama.

Dużo, dużo kwiatów, dużo zapachu, dźwięki muzyki, roziskrzona dal morza, lazury, cudne niebo, rośliny o kształtach tak dziwacznych jakie tylko wyobrazić sobie można.

Pałace o marmurowych kolumnach, miękkie, puszyste dywany, bachanalja światła i kolorów, bachanalja rozkoszy, rozkoszy tak subtelnej jak kwiat egzotycznej orchidei... To Jutro szczęśliwych.

W ponure stalowo zimne błyski zakuty tłum. Miljony żylastych ramion, miljony dłoni twardych od pracy, miljony oczu w których widnieje stanowczość i poświęcenie.

Lecz także miljony żywych trupów, ceglanych rumieńców, zapadłych suchotniczych piersi kłęby starganych sił i stopy nędznych poszarpanych łachmanów...

I to jest także Jutro

Dwa Jutra, które się nie chcą i nie mogą połączyć gdzieś w dalekiej perspektywie zlewają się jedno długie bezkreśne pasmo.

To Jutro śmierci.

W ponure stalowo zimne błyski zakuta. Jutro żyje. Słychać w niem spracowane oddechy, słychać grzmot młotów bijących w kowadło, w ciszy nocnej, w uroczysku omijanem przez wszystkich starannie.

Kuja. A z pod młotów rośnie twój dziwny. Wolno, bardzo wolno rozjaśnia brzeg mroków, zaciera granicę dwóch grup.

Blade promyki, któreby technicznie zefiru zwionąć mogły, padają na setki twarzy ludzkich, na żylaste ramiona i twarde od pracy dłonie. Blade promyki rosną.

Rodzi się nowe Jutro.

Janusz Ihar.

Ze świata.

Testament Władysława Łozińskiego. We Lwowie nastąpiło ożarcie testamentu zmarłego przed kilku miesiącami historyka i znawcy sztuki, Władysława Łozińskiego. Wszystkie zbiory polskie, wartości wręcz krociowej, zmarły ofiarował instytucjom polskim. O wyborze tych instytucji rozstrzygać będą rzeczoznawcy oraz pani Łozińska, wdowa.

Zbiory obce przypadną w udziale spadkobiercom.

Zakupno radium dla Berlina. W klinikach berlińskich i w ministerjum oświaty zastanawiano się nad zakupnem Radium dla celów leczniczych, zwłaszcza dla leczenia choroby raka. Niewiadomo jednak, czy zakupno dojdzie do skutku, gdyż zapasy radu na całym świecie wynoszą zaledwie kilkanaście gramów i inne miasta, zwłaszcza amerykańskie również ubiegają się o posiadanie tego środka leczniczego. Miligram radu kosztuje 350 marek, ponieważ zaś do leczenia raka potrzeba przynajmniej 50 miligramów, zatem jeden preparat kosztuje około 18,000 marek. Siła leczenia takiego preparatu trwa całe wieki.

Aresztowanie szpiegów. W Krakowie aresztowano 9 młodzieńców, przeważnie akademików, pod zarzutem szpiegostwa na rzecz jednego z państw sąsiednich.

Podobno mieli oni za zadanie informować o ruchach wojska austriackiego podczas ostatniego przesilenia, o rozmieszczeniu załogi krakowskiej tudzież o organizacjach strzeleckich.

Policja utrzymuje, że aresztowanie rozwiłali działalność bardzo dla Austrii niebezpieczną.

Katastrofa w kinematografie. W hiszpańskim mieście Gandja według telegramu z Valencja wybuchł pożar w pewnym tamtejszym teatrze kinematograficznym, przepełnionym publicznością. Powstała panika i wszyscy rzucili się do wyjścia, przyczem 49 osób odniosło ciężkie rany. Stan 19 osób jest poważny.

Pojedynek pomiędzy ojcem i synem. „Matin“ donosi z Aubuszon (we Francji), że pomiędzy pewnym robotnikiem, a jego synem we wsi Bussiere przyszło z powodu pewnej dziewczyny do pojedynku na rewolwery. Dziewczyna obecną była przy pojedynku. Gdy bez skutku wymieniono sześć strażów, postanowiono walkę dalej prowadzić na noże. Syn, który zreczniejszy był niż ojciec, zabił go silnem cięciem w lewy bok. Ojciec obcięty aresztowano.

Samobójstwo z nędzy. W Krakowie popełnił samobójstwo artysta-malarz, Felicjan Krakowski. Desperat powiesił się w ataku silnego rozdrażnienia nerwowego. Przyczyną samobójstwa była nędza.

Z Cesarstwa.

Rewizja u drukarzy. W Petersburgu dokonano rewizji w lokalu związku drukarzy. Ponieważ w lokalu nie było nikogo i drzwi wsku-

tek tego były zamknięte na klucz, wyłamano je. Jak się okazało, policja poszukiwała członka zarządu Tilijsa, którego następnie aresztowano na ulicy.

Z Litwy i Rusi.

Oddanie pod sąd. Rząd gubernjalny grodzieński pociągnął do odpowiedzialności naczelnika więzienia w Grodnie, Obolnikowa, za to, iż wyzyskując swe stanowisko i uciekając się nawet do gróźb wymógł od dostawcy produktów spożywczych dla więźniów tytułem podarku 625 rubli.

Wiadomości krajowe.

Kary prasowe. Numer 172 żargonówki „Der Frajnd“, został konfiskowany za artykuł „Ein Tug“ (seden dzień).

Władze sądowe zatwierdziły konfiskatę „Warsz. Myśli“ z numerem, w którym pomieszczono artykuł w sprawie perlustracji listów na poczcie.

Nauozanie powszechne. Na zebraniu gminnem w Lubieniu, na Kujawach, uchwalono założenie 6 nowych szkół początkowych w następujących miejscowościach: Lubieniu, Czaplach, Koninie Brodzie, Gagowej, Morzycach i Golu. Uchwalono nadto zwrócić się do kuratora okręgu warszawskiego z prośbą o wyznaczenie kwoty 24,000 rubli na cel powyższy.

Posel Malinowski. Do Warszawy przyjechał poseł frakcji socjalno - demokratycznej w Dumie Państwowej, wybrany przez kurje robotnicze w Moskwie, Malinowski.

Samobójstwo 2 chłopów. We wsi Strzałce nad Wołynką — jak donosi „Ziemia lub.“ — dwaj nieletni chłopcy synowie gospodarscy otruli się karbolem. Przyczyną tragicznej śmierci są następujące okoliczności: jeden z samobójców zakochał się nieszczęśliwie w dziewczynie, drugi ukradł pieniądze sąsiadowi. Zal i wstyd zbratał ich i doprowadził do samobójstwa.

Dziś odbędą się bezpłatne porady prawne w redakcji naszego pisma od godz. 6-do 7 wiecz.

Kronika.

(d) Posiedzenie w magistracie. Wczoraj wieczorem pod przewodnictwem wiceprezydenta Andrejewa odbyło się zebranie w sprawie bruków. Jak wiadomo, ministerjum spraw wewnętrznych zatwierdziło kosztorys na wybrukowanie nowych ulic w sumie 265,000 rb., z tym warunkiem, żeby roboty wykonane były sposobem gospodarczym, to jest bez oddania na licytację.

Wczoraj rozpatrzone propozycje wielu przedsiębiorców, pragnących otrzymać wykonanie zamierzonych robót.

Bruki drewniane magistrat powierzył petersburskiemu Towarzystwu ulepszonych bruków i kanalizacji na sumę do 100,000 rb. Co do zwykłych bruków utrzymała się firma Rotarbanda i Szepsa.

W tych dniach będą rozpoczęte roboty brukarskie.

(d) Rozporządzenie. Gubernator piotrkowski polecił magistratowi łódzkiemu powiększyć personel dozorców nad brukami miejskimi o sześciu.

(b) Ze Stow. komiwojażerów. W tych dniach odbyło się zebranie komiwojażerów. Do Stow. zapisało się 19 nowych członków, tak że Stow. obecnie liczy 437 członków. Obecnie Stow. zwróciło się do komisji gubernjalnej piotrkowskiej z prośbą o zmianienie ustawy, by działalność Stow. mogła być rozszerzoną. Również poruszono kwestję ubezpie-

czenia członków Stow. przy pomocy kasy oszczędnościowej Banku Państwa.

— (s) **Z kolei kaliskiej.** Począwszy od dziś, obowiązuje nowa opłata za przejazd ze stacji Kalisz linii kaliskiej kolei warsz.-wiedeńskiej do krańcowej stacji Szczypiorno i odwrotnie.

Od dziś też na wszystkich stacjach kolei skarbowych wprowadzona będzie dowolna sprzedaż biletów miesięcznych i sezonowych, czyli że bilet miesięczny, wydany w kasie danego dnia, służy do tegoż dnia przyszłego miesiąca, zamiast jak dotychczas wyłącznie od 1-go do 15-go każdego miesiąca. Podobnie termin dowolny obowiązywać ma i bilety sezonowe.

— (d) **W sprawie parków miejskich.** W skutek tego, że liczba pracowników w miejskich ogródach jest niedostateczna, starszy ogrodnik Grądzki zwrócił się do magistratu o powiększenie liczby pracujących.

— (k) **Odmowa.** Policmajster odmówił pozwolenia na dzisiejsze zebranie pełnomocników robotników fabryki Allarta, Rousseau i S-ki, przy ulicy Kątnej, w sprawie otwarcia czynności kasy chorych.

— (k) **Z „Ligi przeciwgruźliczej“.** Na posiedzeniu rady łódzkiego oddziału „Ligi przeciwgruźliczej“ zarząd tejże ukonstytuował się w sposób następujący:

Prezes—mec. Aleksander Babicki, wice-prezes—Ernest Leonhardt, sekretarz—dr. Seweryn Sterling, kasjer—Bolesław Feinstein, oraz członkowie: dr. Henryk Treckner, dr. Mieczysław Kaufman, dr. Stanisław Skalski, Karol Eisert, Artur Goldstadt, Teofil Stanisław, Henryk Fuchs i dr. B. Łuczycki. Lokal Ligi mieści się przy ulicy Piotrkowskiej № 56, mieszkania 26, przy lokalu Stow. drogistów.

— (x) **Plan.** Karol Kramer uzyskał zatwierdzenie planów na budowę dwóch czteropiętrowych domów, oraz takichże oficyn, przy zbiegu ulic Zgierskiej Łąglewnickiej na Bałutach.

— (k) **U krawców.** W niedzielę d. 17 sierpnia o godz. 4 po poł. w lokalu własnym przy ul. Juliusza nr. 18, odbędzie się ogólne zebranie członków zgromadzenia cechowych czeladzi krawieckich m. Łodzi.

— (k) **Ezras Hacholim.** Dziś wiecz. w sali „Victoria“ przy ul. Długiej nr. 45, odbędzie się ogólne zebranie członków Stowarzyszenia wzajemnej pomocy „Ezras Hacholim“.

— (b) **Nowe stowarzyszenie.** Wczoraj założyciele nowego Stow. wzajemnej pomocy pod nazwą „muzycy - orkiestrowi“ otrzymali z Piotrkowa zatwierdzoną ustawę.

W poniedziałek 18 sierpnia w sali stow. „Hazomir“ odbędzie się organizacyjne zebranie tego Stowarzyszenia.

— (k) **U piekarzy.** Jutro po poł. o g. 2 odbędzie się ogólne zebranie członków towarzystwa wyajemnej pomocy pracowników piekarzy i cukierni m. Łodzi, w sali Wiedeńskiej przy ul. Wschodniej № 18.

— (s) **Osobiste.** P. Ch. Borzekowski ukończył w Zurichu wydział przyrodniczo - filozoficzny i otrzymał tytuł dr. chemii.

P. Borzekowski został powołany jako naukowy asystent przy tymże uniwersytecie u prof. A. Wernera.

P. Ch. Borzekowska-Lewin ukończyła wydział medyczny uniwersytetu zurychskiego.

P. Rachela Marensówna, artystka-malarka z Łodzi, powróciła ze studiów zagranicznych w Monachjum, Wiedniu i Krakowie i ma zamiar urządzić w najbliższym czasie wystawę prac swoich.

— Rodaczka nasza, Helena Weylandówna z Łodzi, ukończyła przyrodę na uniwersytecie w Bernie, i otrzymała tytuł dr. filozofii, magne cum laude.

— (b) **Z Klubu rzemieślniczego.** W sobotę wieczorem w Klubie rzemieślniczym (Zawadzka 5) odbędzie się uroczyste otwarcie nowego lokalu. Po otwarciu odbędzie się bankiet.

— (b) **Kary sądowe.** Sędzia pokoju X rewiru skazał następujące osoby za zakłócenie spokoju publicznego: Szaję Wajemana, Mordkę Ur-

bacha, W. Waliszewskiego, Bertę Woller, Bronisławę Woller, Helenę Waleczak i Antoniego Kliszaka po 7 dni bezwzględnej aresztu; Kazimierza Owczarka, Antoniego Łajkę, Antoniego Denisa i Tomasza Olejniczaka po 14 dni bezwzględnej aresztu i Jakuba Jakubowskiego, Mordkę Kalinowskiego, oraz Adolfa Pancewicza po 4 dni bezwzględnej aresztu.

— (b) **Znalezione dokumenty.** W kancelarii wydziału śledczego są do odebrania następujące dokumenty:

Paszporty na imię Hersza Libermana, Wolfa Kuroka, Abrama Gotliba, Henocha Kosa, Szlamy Zylbersztajna, Ieka Kosowera, Kalmana Krakowskiego, Bera Białka, Szmula Wajzelmana, Ryfki Wolkowicz, Jakóba Zalesztajna, Chany Szadkowicz, Szlamy Białek, Iekla Wajnberga, bilet wojskowy na imię Abrama Rezaka i Mojżesza Lichtensztajna i kwity lombardowe №№ 7434 i 246,052.

— (b) **Z Bałuckiej kasy pożyczkowo-oszczędnościowej.** W dniu 20 b. m. w sali teatru „Flora“, przy ul. Zawadzkiej № 22 (Bałuty), odbędzie się ogólne zebranie członków bałuckiej kasy pożyczkowo-oszczędnej.

Na porządku dziennym znajduje się między innymi, odczytanie protokołu, sporządzonego przez inspektora dr. spraw grobnego kredytu, p. Krestjanowa i wybory do zarządu kasy.

— (j) **Z parku „Weneoja“.** Jutro, jak w każdy dzień świąteczny, odbędzie się wielce uroczaiwna zabawa w sympatycznym parku „Weneoja“ na szosie Pabjanickiej.

Wypadki.

— (b) **Zabity przez własną żonę.** Wczoraj rano w domu przy ul. Polnej nr. 11 we własnym mieszkaniu zabity został 45 letni Józef Kirsz. Kirsza znaleziono rano zabitego w łóżku.

Podjęcie o dokonanie mordu padło na żonę K., Marjanę, którą aresztowano.

— (o) **Rabunek.** Wczoraj rano na przechodzącą ul. Młynarską Sipe Naftal, obok domu nr. 20, napadł nieznany jej młodzieniec i uderzywszy ją w piersi wyrwał z rąk torebkę, w której było 5 rb. Złoczyńca widocznie był dobrze poinformowany, że N. będzie przechodzić z pieniędzmi, gdyż rzeczywiście miała ona przy sobie grubszą sumę pieniędzy, którą ukryła na piersiach.

Odszukaniem rabusia zajęła się policja.

— (b) **Z głodu.** Przed domem nr. 36 przy ulicy Widzewskiej znaleziono 24 letniego Michała Urbaniaka, bliskiego śmierci z powodu głodu.

Urbaniaka Pogotowie odwiezło do szpitala Aleksandra.

— (b) **Kradzieże.** Z mieszkania Borucha Orzechowskiego przy ul. Krótkiej nr. 16 (Bałuty) niewykryci złoczyńcy skradli różne kosztowności na sumę 130 rb.

Z kancelarii sądu pokoju 12 rewiru przy ul. Pańskiej nr. 27 skradziono skrzynkę, w której znajdowały się marki sądowa na sumę 400 rb.

Z mieszkania Borucha Orzechowskiego, przy ul. Krótkiej nr. 26, na Bałutach, nieznani złodzieje otworzywszy drzwi podrobionym kluczem, skradli różne rzeczy, wartości 130 rb.

— (b) **Katastrofa przy budowl.** Wczoraj, o godz. 12 w poł., na ul. Cegielnianej № 54, podczas dokonywania robót w nowobudowanym domu, zawałił się sufit na pierwszym piętrze, wskutek czego uległ potłuczeniu 14-letni malarz N.

Pierwszej pomocy ofierze wypadku udzieliło Pogotowie i w stanie groźnym odwiezło go do mieszkania.

Zamiejscowa.

— (s) **15-letni jubileusz.** W roku bież. przypada 15-lecie istnienia T-wa Wzajemnej Pomocy Pracowników Handlowych i Przemysłowych w Pabjanicach. W celu upamiętnienia tej rocznicy. T-wo urządziło uroczysty obchód w dn. 7 września r. b według następującego programu:

1. Godzina 9 rano: Nabożeństwo w kościele N. M. P. na Nowem Mieście.

2. Godzina 11—1 r.: Sprawozdanie z 15-letniej działalności Towarzystwa. Wspólne śniadanie w lokalu T-wa (Długa nr. 50).

3. Godzina 6 wiecz. Raut w sali W-go Hegenbarta (Zamkowa nr. 1). Wspólny objad.

Nie wątpliwy, że uroczystość powyższa T-wa, które potrafiło wykazać swą żywotność przez 15-letnie istnienie, zgromadzi liczne gromady stowarzyszonych tak i sympatyków T-wa. W kościele podczas nabożeństwa pienia wykona chór „Lutni“ miejscowej.

— (s) **Echa strajku.** Strajk w fabryce „Krusche i Ender“ trwa w dalszym ciągu już okragle 12 tygodni. O nawiązaniu porozumienia między stronami zainteresowanymi nie słychać. Mówią, że robotnicy przystąpiłoby do pracy, gdyby fabryka zechciała podwyższyć płacę chociaż tkaczom, jako najbardziej pod tym względem upośledzonym.

— (b) **Nowo kasy pożyczkowo-oszczędnościowe.** Na ostatnim posiedzeniu piotrkowskiej komisji gubernialnej do spraw drobnych kredytu zatwierdzono ustawy towarzystw w gubernji piotrkowskiej: w Bełchatowie, we wsi Buczek, pow. łaskiego, we wsi Chruszcza-Brody, powiatu częstochowskiego, w Dąbrowie, w osadzie Żelów, we wsiach Rydzyna, Przybytków i Biała Górna pow. będzińskiego.

— (x) **Z „Liry“ zgierskiej.** Wczoraj, w lokalu przy ul. Zielonej w Zgierzu, pod przewodnictwem p. J. Abramczyka i przy udziale 29 osób, odbyło się w drugim terminie półroczne zebranie ogólne członków Tow. śpiewaczego „Lira“.

Na wstępie obrad stwierdzono, iż znaczna liczba członków zalega w opłacie składek, wobec czego uchwalono członków takich wezwać, iżby przed upływem d. 1 września r. b. uiszcili zaległości całkowicie, w przeciwnym razie zostaną z listy Towarzystwa wykreśleni. Gdyby tym sposobem liczba członków zmniejszyła się zbyt, w takim razie zarząd ma się postarać o lokal mniejszy dla Towarzystwa. Stwierdzono też, że tak członkinie jak i członkowie chórów uczęszczają na lekcje nieregularnie, tak, iż często z tego powodu lekcje nie dochodzą do skutku i pomimo najlepszych chęci dyrektora, p. Wł. Kopeńskiego, poziom artystyczny Towarzystwa obniża się. Na przyszłość postanowiono temu zaradzić.

W końcu zebrania, oprócz kilku drobniejszych spraw, przeprowadzono wybory dwóch członków zarządu na miejsce ustępujących. Wybrani zostali pp. Antkiewicz i Romanowicz.

— (x) **Tyfus w Rzgowie.** W tych dniach w Rzgowie wybuchnął tyfus, na który dotychczas zapadło 50 osób. Dla zbadania przyczyn wybuchu epidemii i zarządzania środków zaradczych, wyjechał do Rzgowa doktor, delegowany z ramienia zarządu powiatu.

— (z) **Czyj zaprzęg.** Na jarmarku w Kazimierzu, strażnicy z Konstąntynowa zatrzymali, niewiadomo do kogo należącego konia, zaprzęgniętego do woza. Zaprzęg ten, przedstawiający wartość 30 rb., znajduje się do odebrania przy urzędzie gminnym w Konstąntynowie.

— (b) **Kradzież w okolicy.** We wsi Starowa Góra, do mieszkania niejakiego Dobrzyńskiego zakradli się złodzieje i skradli różne rzeczy, wartości około 60 rb.

O kradzieży powyższej zawiadomiono straż ziemską.

— (s) **Wystawa rolnicza w Piotrkowie.** Dziś o godzinie 4 po południu otwartą będzie wystawa rolniczo-przemysłowa w Piotrkowie. Cichy starożytny gród ten ożywił się znacznie skutkiem zapowiedzianej wystawy, która, o ile sędzić można na razie, obeszana będzie bardzo licznymi i zwiedzana chętnie.

Wystawa dzieli się na działy: rolniczy, maszyn i narzędzi rolniczych, rzemiosł i przemysłu ludowego, ogrodniczo-pszczelarski, przemysłu związanego z rolnictwem, rybactwem, leśnictwem, myślistwem i organizacji rolnej.

Inicjatorowie wystawy dokładają wszelkich usiłowań, aby zainteresować szerokie koła ziemian, oraz małorolnych gospodarzy włościan.

— (b) **Z sądów.** W dniu 20 sierpnia rozważaną będzie w warszawskiej izbie sądowej opozycja Tomaszowskiego Towarzystwa Kredytowego o zniesienie upadłości.

— (z) **Zamach samobójczy.** Wczoraj, zamieszkały w Zgierzu przy ul. Konstąntynowskiej pod nr. 11 P. A. lat 22 z zawodu technik, wystrzałem z rewolweru usiłował odebrać sobie życie. Ranę, na szczęście powierzchowną, opatrzył lekarz miejski, dr. Weismann. Przyczyną targnięcia się na życie, były niesnaski rodzinne.

Ze sceny i estrady.

Benefis członków orkiestry W. S. O. w parku miejskim „Staszica“.

Jutro, dnia 15 b. m. nieodwołalnie odbędzie się wielki koncert dwóch orkiestr W. S. O. symfonicznej-dętej i mandolinistów pod dyr. A. Sielskiego, program którego w całości będzie wykonany z utworów, jakie łodzianie sobie sami wybrali.

Uroczystość zainauguruje o godz. 3 po poł. „Bal dla dzieci“, zakończony młodocianymi tancerzami i tancerkami zostaną udekorowani orderami.

O godz. 7 wieczorem wielki koncert w połączeniu, — na wyrażne żądanie publiczności — z ulubioną zabawą „Konkurs piękności“ z nagrodami dla odznaczonych dam: 1) zegarek złoty, 2) broszka złota i 3) żeton złoty. O bliższym głosów i rozdanie nagród o godz. 10 wieczorem.

Wejście na obiedwie zabawy 25 kop. dzieci i uczniowie 10 kop.

Smierć Bebla.

BERLIN, (wł.), 14 sierpnia. Bebel umarł na paraliż serca. Ciało jego zostanie spalone w Zurychu.

BERLIN, (wł.), 14 sierpnia. Wiadomość o śmierci Bebla zrobiła tutaj wielkie wrażenie. Wszystkie pisma poświęcają mu pośmiertne wspomnienia. „Vorwärts“ wydał dodatek nadzwyczajny. Pierwsza wiadomość o jego śmierci nadeszła o godz. 3 po południu, od córki zmarłego Fridy Simon Bebel z Pasauk w Szwajcarii. Telegram brzmiał następująco: „dziś w nocy ojciec mój słodko umarł. Przewiezienie zwłok do Zurychu nastąpi jutro, gdzie odbędzie się pogrzeb. Proszę zawiadomić o tem główny zarząd partyjny“. Przed trzema dniami Bebel wystosował dowcipny list do „Vorwärts“, w którym opisywał z humorem swoją chorobę.

Bebel Ferdynand August, jeden z przywódców stronnictwa socjalno-demokratycznego w Niemczech, z powołania tokarz, ur. r. 1848, w 1861 r. miał udział w ruchach robotniczych w Niemczech, w 1865 został prezesem związku robotniczego w Lipsku, w 1867 wszedł do sejmiku północnoniemieckiego, gdzie się odznaczał gwałtownością swych wystąpień. Podczas wojny niemiecko-francuskiej, przemawiał przeciw przyłączeniu Alzacji do Niemiec. W r. 1872, stawiony w zarzucie zdrady stanu, skazany został przez sąd przysięgłych w Lipsku, na dwuletnie więzienie. Wybrany do parlamentu niemieckiego na nowo 1878, 1877, a w 1881 i do sejmiku saskiego. W 1883 wybrano go w Hamburgu, 1886 został wraz z innymi deputowanymi skazany za należenie do tajnych towarzystw na 9 miesięcy więzienia. Wypędzony z Lipska, zamieszkał w Plauen, a 1890 w Berlinie i należał do redakcji „Vorwärts“, oraz był kasjerem partji. Na kongresach międzynarodowych odrywał zawsze wybitną rolę.

W dniu 12 b. m. rozstał się z tym światem w Homburgu
B. P.

PAWEŁ HERTZ

INŻYNIER

długoletni członek Zarządu naszego Towarzystwa. W zmarłym tracimy nieocenionego działacza na polu oświaty, którego pamięć w sercach naszych nie wygaśnie.

Zarząd Łódzkiego Towarzystwa
„Talmud Tora”.

W dniu 12 Sierpnia r. b. zmarł w Homburgu

B. P.

Inżynier

PAWEŁ HERTZ

Długoletni członek zarządu naszego Towarzystwa, wiceprzewodniczący kasy pożyczkowej i komitetu dochodów niestających. W zmarłym utraciła nasza instytucja jednego z najgorliwszych współpracowników, a zarząd najszlachetniejszego towarzystwa pracy. Cześć, uznanie i spokój Jego czystej duszy!

Zarząd

Łódzkiego Żydowskiego Towarzystwa Dobroczyńności.

Po zawarciu pokoju.

Po konferencji.

BUKARESZT, 14 sierpnia, (wł.) — Delegaci pokojowi rozjechali się wczoraj.

Rewizja traktatu.

PARYŻ, 13 sierpnia, (wł.) — Po przekonaniu się, że Rosja ma interes w rewizji traktatu, Francja zgodziła się na postanowienie Rosji i przyrzekła jej pomoc.

LONDYN, 13 sierpnia, (wł.) — „Daily Telegraph” donosi, że Rosja przyrzekła Bułgarii wstawić się za nią u mocarstw, aby Kawalla, Radowica i Koczana przypadły jej, oraz przyrzekła pomoc w sprawie Tracji i Adrijanopola.

WIEN, 13 sierpnia, (wł.) — Co do zamierzonej rewizji traktatu przez Austrię pojawiają się sprzeczne zdania; podobno rząd austriacki zaniechał zamiaru rewizji i w inny sposób będzie dążyć do uratowania swojej powagi na Bałkanach.

WIEN, 13 sierpnia, (wł.) — Wbrew pogłoskom rozsiewanym przez pewną część prasy. Koła dyplomatyczne zapewniają, że Austrija nie zręcznie się decyzyj w sprawie rewizji traktatu bukareszteńskiego.

Austrija ustępuje.

WIEN, 14 sierpnia, (wł.) — W tutejszych kołach politycznych zapowiadają, że Austrija ustąpi wprawdzie w sprawie rewizji traktatu bukareszteńskiego, lecz go nie podpisze. Demonstracja ta uważana jest tu za czysto platonyczną.

Zaprzeczenie.

BERLIN, (p.), 13 sierpnia. Ze źródeł urzędowych zaprzeczają doniesieniom pism, jakoby Niemcy, w myśl życzeń Austro-Węgier, zgodziły się na rewizję traktatu bukareszteńskiego.

SOFJA, 13 sierpnia, (wł.) Utrzymuje się tutaj pogłoska, że nawet wówczas gdyby inne mocarstwa zaniechały rewizji traktatu, Austrija nie ustąpi. Bułgaria liczy również na rewizję traktatu i na pomoc Rosji.

Wymiana telegramów.

BUKARESZT, 14 sierpnia, (wł.) — Cesarz Franciszek Józef i król Karol wymienili serdeczne telegramy z okazji zawarcia pokoju.

Nota Turcji.

BERLIN, 13 sierpnia, (wł.) — Turcja rozesała notę do mocarstw, w której protestuje przeciwko oskarżeniom bułgarów o okrucieństwa popełniane przez wojsko tureckie i zapowiada, iż wypowie Bułgarii wojnę.

PETERSBURG, 13 sierpnia, (wł.) Według otrzymanych tu z Konstantynopola informacji wielki wezyr wyraził się mial do otoczenia, że jeżeli Europa pragnie pokoju, to musi się zgodzić na pozostawienie Adrijanopola w rękach Turcji. Plan pozabawienia Turcji środków finansowych jest, zdaniem wielkiego wezyra, niewykonalny.

Delegacja turecka.

PETERSBURG, 13 sierpnia, (wł.) Przyjeżdżał ma niebawem do Petersburga delegacja turecka starać się o współdziałanie co do pozostawienia Adrijanopola przy Turcji.

Jak przypuszczają w tutejszych kołach politycznych, delegacja nie będzie miała powodzenia.

Protesty.

SOFJA, 13 sierpnia, (P.) — Profesorowie uniwersytetu sofjskiego ogłosili protesty przeciwko depešy profesorów ateńskich, zawierającej oszczerstwa pod adresem armji i narodowości bułgarskiej. Profesorowie bułgarscy twierdząc, że ofiarami okrucieństw w Tracji i Macedonii była przedewszystkiem ludność bułgarska, której większość uratowała się, uciekając do Bułgarii. Potwierdza się to licznymi świadectwami zbiegów nie bułgarów, oraz listami żołnierzy greckich, wziętych do niewoli przez bułgarów. Profesorowie zwracają się do swoich kolegów z państw zagranicznych z prośbą współdziałania zwolaniu komisji śledczej, zaproponowanej przez Bułgarię.

SOFJA, 13 sierpnia, (P.) — Wiec kobiet powziął rezolucję, zwracającą uwagę, że pokój bukareszteński jest aktem wymuszenia. W rezolucji za-

warta jest prośba, skierowana do mocarstw, by dokonano rewizji traktatu i stworzono bardziej trwałe podstawy pokoju na Bałkanach. Uznano za pożądane przeprowadzenie śledztwa z udziałem kobiet, w celu ustalenia okrucieństw, dokonanych przez wrogów Bułgarii.

Komisja graniczna.

SOFJA, 14 sierpnia, (wł.) — Do dnia 18 sierpnia będzie utworzona komisja złożona z wojskowych, prawników i topografów, której zadaniem będzie ostateczne ułożenie nowych granic pomiędzy Bułgarią, Serbią i Grecją.

Demobilizacja w Bułgarii.

SOFJA, 13 sierpnia, (wł.) Demobilizacja garnizonu sofjskiego rozpoczęła się, rozkaz dzienny przyjęto z zadowoleniem, a nawet wydawano okrzyki na cześć króla Ferdynada.

Wybiegi serbskie.

PARYŻ, 14 sierpnia, (wł.) Pasiecz oświadczył wobec korespondenta „Matina”, że skutkiem zarządzeń przeciwko epidemji cholery, demobilizacja armji serbskiej postępuje wolno. Całkowite zdemobilizowanie armji potrwa kilka tygodni. Panuje przekonanie, że w ten sposób Pasiecz chce wyzyskać czas, aby być w pogotowiu aż do chwili zupełnego rozwikłania sporu bułgarsko-tureckiego.

Wrażenie mowy Greya.

BERLIN, 13 sierpnia, (wł.) — Mowa Greya wywołała tutaj wielkie wrażenie, zwłaszcza ustęp w sprawie pokoju europejskiego oraz w sprawie Tracji i Adrijanopola wywołał pewne usposobienie. W sprawie nacisku na Turcję nastąpiło porozumienie między mocarstwami; mocarstwa oddadzą mandat jednemu z mocarstw.

KONSTANTYNOPOL, 14 sierpnia, (wł.) — Ostry ton mowy Greya w izbie gmin wywarł tu bardzo nieprzyjemne wrażenie. W kołach politycznych wskazują na to, że Turcja ma co najmniej takie samo prawo moralne do

ponownego zdobycia utraconych terytorjów, jakie przyznano Rumunii do aneksji części terytorjum bułgarskiego. Na Turcję wywiera się nacisk, aby zrezygnowała z posiadłości, z którymi łączy ją tyle węzłów historycznych, religijnych i narodowościowych, a Rumunii daje się zupełny spokój, gdy korzystając z rozpaczliwego położenia Bułgarii, zabiera kraje, z którymi nie łączy ją nic. W kołach urzędowych oświadcza się, że Turcja nie może oddać dobrowolnie Adrijanopola. Niech się stanie co chce, ale rząd turecki nie może spełnić żądań mocarstw, gdyż w takim razie nastąpił by niechybnie upadek młodoturków i doszłoby do strasznych zaburzeń w armji.

Bandy bułgarskie.

SALONIKI, 13 sierpnia, (wł.) — Silna banda bułgarów w Macedonii napadła na transport wojska greckiego w Strumicy; grecy i serbowie starają się unieszkodliwić w jaknajkrótszym czasie te bandy.

Skupczyzna.

BIAŁOGRÓD, 14 sierpnia, (wł.) „Skupczyzna” zbierze się w przyszłym tygodniu. Prawa serbskie wymagają, aby każda zmiana terytorjalna została zaakceptowana przez przedstawicielstwo narodowe. Poza tem skupczyzna zajmie się podziałem ziem skarbowych pomiędzy rodziny poległych na placu boju, lub niezdolnych do pracy skutkiem ran odniesionych na wojnie. Utworzona będzie również komisja, która zajmie się zbadaniem potrzeb ludności. Stosunki te badał już na własną rękę prof. Minczicz. Ministerjum wojny zarządziło sprzedaż karabinów i amunicji zdobytej na Turkach.

Wydatki Austrii.

WIEN, 14 sierpnia, (wł.) — Koszta zarządzeń wojskowych z powodu ostatniej zawieruchy bałkańskiej wynoszą dla Austrii 200 milionów koron i 114 mil. koron dla Węgier. Do tych sum dochodzą jeszcze różne dodatki dla wojska, nie objęte obliczeniem. Projekt w sprawie pokrycia tych kosztów przedłoży rząd parlamentowi w jesieni r. b.

Telegramy.

Odrzucenie skargi.

PETERSBURG, 13 sierpnia, (p.) Senat odrzucił skrgi kasacyjne: 1) b. naczelnika kijowskiej policji śledczej Miszczuka, skazanego przez charkowską izbę sądową na rok oddzia-

łów aresztanckich za fałszerstwo dowodów rzeczowych w sprawie zabójstwa Juszczyńskiego i 2) pomocnika adw. przys. Gajdeburowa, skazanego przez petersburski sąd okręgowy na 6 miesięcy więzienia, za udział w porwaniu dziecka włościanki Czudnowej.

Zydzi w handlu.

PETERSBURG, (wł.), 13 sierpnia. Minister spraw wewnętrznych, Maklakow, zażądał od gubernatorów przedstawienia sobie wykazów przedsiębiorstw handlowych, pozostających w rękach żydów, jak również tych, w których żydzi są kierownikami.

Epidemia dyzenterji.

MINSK, (p.), 13 sierpnia. We wsi Muchojadach, pow. rzezyckiego, grasuje dyzenterja. Zachorowało 243 osób, zmarło 48. Gubernator telegraficznie polecił ziemstwu przedsięwziąć energiczne środki w celu uarczenia epidemji.

Proces o szpiegostwo.

KRAKOW, 13 sierpnia. (wł.) — Rozpocznie się tutaj niebawem sensacyjny proces przeciw 10 szpiegom wojskowym, którzy obcemu państwu zdradzali ruchy wojsk austriackich, plany mobilizacji i inne sprawy militarne. Szpiegowie rekrutują się przeważnie z inteligencji i sfer wojskowych.

Rada miejska w Gostyniu.

BERLIN, 13-go sierpnia, (wł.) — „Berliner Ztg. am Mittag“ donosi, że w Gostyniu zebrała się pierwszy raz po 9 miesiącach rada miasta, która nie odbywała się w ciągu tego czasu z powodu obstrukcji większości polaków.

Echa kongresu lekarskiego.

LONDYN, 13 sierpnia. (wł.) Ciekawe zajście zdarzyło się na ostatnim posiedzeniu kongresu lekarskiego. D-r. Nelson Hardy mówił na temat epidemji chorób umysłowych i dodał, że sufrażyzm zaliczyć należy również do kategorii tych chorób. Kiedy w dalszym ciągu omawiał wybryki sufrażystek zakazano mu mówić, ponieważ rzekomo sufrażyzm dotyczy polityki, a kongres z polityką niema nic wspólnego.

Brak pracy w Berlinie.

BERLIN, 13 sierpnia (wł.) — Dziś rano odbyło się zebranie robotników pozostających bez pracy. Liczba niepracujących przewyższa cyfry lat ubiegłych. We wszystkich gałęziach przemysłu i rzemiosł daje się odczuwać wielki brak pracy, a przyczyną tego jest wojna bałkańska.

Katastrofa kolejowa.

NOWY JORK, 13 sierpnia. (wł.) Donoszą z Nebraska, że pociąg wiozący cyrk Barnuma Beili zderzył się z pociągiem osobowym; wiele wagonów w pociągu cyrkowym zniszczonych. 13 osób zostało ciężko rannych. Grozo położenia zwiększał ryk poranionych dzikich zwierząt. Wiele lwów i tygrysów zbiegło napędzając całą okolicę przestraszeniem.

Testament Bebla.

BERLIN, (wł.), 14 sierpnia. Testament Bebla postanawia w sprawie zwłok, co następuje: Kiedy umrę, trzeba moje zwłoki spalić, a gdyby w tej miejscowości, gdzie umrę, nie było krematorium, to żądam, aby moje zwłoki przewieziono do takiej miejscowości, gdzie istnieje krematorium. Wybór miejsca spalenia pozostawiam rodzinie, albo zarządowi partji socjalistycznej. Dalej żądam, aby prochy moje spoczęły w urnie, lub szkatułce i zostały przewiezione do Zurichu, gdzie mają być umiesz-

czone obok prochów mojej zmarłej żony na cmentarzu centralnym.

Reorganizacja marynarki we Francji.

PARYZ, 14 sierpnia, (wł.) — Z powodu reorganizacji marynarki francuskiej przeprowadzona zostanie także przebudowa warsztatów okrętowych dla budowy i wszystkich potrzeb marynarki planowany jest w sposób następujący: Zakłady w Brest służyć mają do budowy łodzi torpedowych oraz okrętów linjowych, warsztaty w Bherbourgu i Rosefort budować będą łodzie podwodne, i specjalne torpedowce. Zakłady w Tulonie przeznaczone zostają wyłącznie do robót dokowych, jak np. reparacje, wyposażanie statków i utrzymanie ich.

Projekt reorganizacji przewiduje dalej utworzenie generalnej dyrekcji dla wszystkich arsenałów i zakładów okrętowych, której zdaniem będzie czuwanie nad nimi i zakup potrzebnych materiałów.

Zakończenie strajku.

BERLIN, 14 sierpnia (p.) — W zakładach budowy okrętów w Szczecinie, Kilonji i w Hamburgu robotnicy przystąpili do pracy.

Bezrobocie w Hiszpanji.

MADRYT, (wł.), 14 sierpnia. Sytuacja w Barcelonie od wczoraj nie uległa zmianie. Fabryki wprawdzie są otwarte, lecz robotnicy nie stawili się do pracy.

Mowa Lorda Georgé'a.

LONDYN, 14 sierpnia. (wł.) — W izbie gmin, podczas trzeciego czytania ustawy finansowej, Lord George oświadczył, że niema nadziei, aby wydatki na zbrojenia zmniejszyły się. Jedno państwo powoduje inne do zbrojeń i niema nadziei, aby to w blizkiej przyszłości ustało. Może przyjdzie czas, że spory państw i narodów będą załatwiane w inny sposób, lecz na razie niema innej drogi. Gorączka zbrojeń jest jeszcze nieuleczalna. Pomiedzy państwami panuje podejrzliwość, która może bardzo łatwo doprowadzić do strasznej katastrofy dziejowej. Mało kto wie, jak blizkim tej katastrofy był świat w ostatnim roku.

Wystawa wszechświatowa.

LONDYN, 14 sierpnia. (wł.) „Times“ donosi z Waszyngtonu, że Francja i Włochy przyjęły zaproszenie Stanów Zjednoczonych uczestnictwa w wystawie wszechświatowej, jaka odbędzie się w San Francisco z okazji otwarcia kanału panamskiego.

Revolucja w Chinach.

LONDYN, 13 sierpnia, (wł.) — Forteca Wuzung w Chinach zdobyta została przez wojska rządowe; rewolucjoniści dali się przekupić, bez zdrady bowiem nie można byłoby zdobyć tej fortecy. Po upadku Wuzungu rewolucjonistom nie pozostaje nic innego, jak poddać się zupełnie.

W niedzielę dnia 17 sierpnia r. b. odbędzie się w

HONGKONG, (wł.), 14 sierpnia. Nowy gubernator Kwantungu, gen. Lung, wkroczył na czele 5,000 wojska do Kantonu, gdzie żołnierze zbuntowali się przeciwko gubernatorowi z powodu nie uwzględnienia ich żądań co do powiększenia żołdu. Zbuntowani żołnierze plądrują miasto. Europejczyków broni 300 żołnierzy indyjskich i kilka okrętów, stojących w przystani Kantonu.

Powstanie w Mongolji.

MUKDEN, 13-go sierpnia, (p.) — Na skutek pozwolenia dudu tworzy się oddział ochotników nieustraszonych, złożony z 1000 ludzi, dla walki z powstańcami mongolskimi w Mongolji południowo-wschodniej.

Upały w Ameryce.

NOWY JORK, (wł.), 14 sierpnia. W stanach Teksas i Cansas panują niezwykle gorąca. Rzeki, nawet większe wyschły. Zachodzi wiele wypadków porażen słonecznych. Zniwa przepadły. Wśród ludności panuje głód i nędza.

Stany Zjednoczone a Meksyk.

NEW-JORK, 13 sierpnia, (wł.) — Z Meksyku donoszą, że pod Torreon, który oblegali powstańcy, poległo ich 3 tys.

NOWY-JORK, 14 sierpnia, (wł.) Sprawozdanie Linda, specjalnego wysłannika prezydenta Wilsona do Meksyku, brzmi zadawalniająco. Rokowania z Meksykiem postępują pomyślnie naprzód. Przyjęcie Linda przez ministra spraw zagranicznych było bardzo serdeczne. Podczas, gdy dawniej generał Huerta nie chciał wdawać się w żadne rokowania, obecnie skłania się do prowadzenia układów. Lind oświadczył wobec polityków meksykańskich, że stanowisko Stanów Zjednoczonych względem Meksyku jest zupełnie bezinteresowne, gdyż Stany dążą jedynie do przywrócenia pokoju i porządku w Meksyku.

Dział handlowy.

Berlin, 12 sierpnia.

We wtorek, tendencja na giełdach europejskich doznała znacznego wzmocnienia z powodu wiadomości o pomyślnym stanie ekonomicznym i finansowym z głównych państw europejskich i z Ameryki, a także i z powodu pomyślnego stanu na rynku handlu żelazem.

Na giełdzie berlińskiej była tendencja silna i kursy podwyższyły się stopniowo. Poszukiwane były znowu zwłaszcza akcje górniczo-hutnicze i akcje przedsiębiorstw amerykańskich na skutek wyższych notowań wczorajszej giełdy nowojorskiej. Pod koniec zainteresowanie osłabło, częściej z powodu dalszego podskoczenia dyskonta prywatnego, który dzisiaj doszedł do znacznej wysokości, 3 proc.

Na giełdzie wiedeńskiej brak było zainteresowania i kursy trzymały się wczorajszej nieznacznej wysokości.

Giełda Petersburska we wtorek była zamknięta.

Geny targowe.

Monety. W Berlinie płacono: 12 sierp 11 sierp. Bankn. austrj. za 100k. 84,65 m. 84,65 m. Bankn. rosyjs. za 100 r. 214,90m. 214,85.

Ceny zboża.

Z dnia 12 sierpnia (za 1000 kłgr. w markach).

	Pszenica	Zyto	Jęczmień	Owies
Szczecin	180-198	148-161	—	150-162
Poznań	194-198	157-159	140-155	156-158
Wrocław	202-204	158-160	144-147	156-158

Akuszeryja i choroby kobiece
Piotrkowska 120 tel. 31-82

Dr. med. S. Aronson

były asystent klinik berlińskich.
Przyjmuje: do 10 i pół rano i od 5-7 po poł w niedzielę od 11-1. r9301-

Dr. Wołyński
były asystent kliniki Uniwersyt. Wrocławskiej (prof. Hinsberga) osiadł w Łodzi, jako specjalista chorób uszu, nosa i gardła
ul. Piotrkowska 89.

Godz. przyjęć: 10-12 rano, 4-6 pp., w niedzielę od 10-12 rano. Operacje, bronchoskopia, kąpiele elektr. świetlne. 2392-7

Plac sportowy „Helenów“

W niedzielę dn. 17 Sierpnia 1913 r. o godz. 8-iej pp.
Wielkie międzynarodowe dystansowe

wyścigi

za dużymi motorami. Startują: R. Leviennois-Francja. Tommy Hall-Anglja. Paweł Jenske-Niemcy. Alfons Beck-Łódź.

Z mistrzostwa dla sprynterów-Bieg pocztowy.

CENY MIEJTC: Passepartout (dla środka toru) Rbl. 2. Pannie i uczniowie po Rbl. 1. Krzesła przy starcie Rbl. 2.50. Trybuna przy starcie I rząd Rbl. 1.50, II, III i IV 1.25. Taras II i III 85 k. Taras IV 75 k. Taras V 65 k. Wejście 45 k. Dzieci i uczniowie 25. Bilety wcześniej do nabycia w księgarni W-go R. Horna, (Wł. I. Winkopf.) przy ulicy Piotrkowskiej № 146. Każdy bilet daje prawo wolnego wstępu do Helenowa. KONCERT. Tow. Sport. „Union“.

Parku Staszica

przy ulicy Dzielnej dojazd tramwajami 2 i 7

Wielka Zabawa Ogrodowa na rzecz T-wa Htachnosas Kało

połączona z bardzo urozmaiconym programem estradowym, z udziałem ulubieńca publ. łódzkiej p. J. Ursteina 1. DUO ALBERTO — akrobaci 2. LES PINDRAS — gimnastycy napowietrzni 3. ARNOLDO — uniwersalni artyści ekscentryczni. 4. LES ROBERTSON — gwiazdy Varieté 5. STAGNINI — kardewoloniści. Confetti, fajerwerki, 2 orkiestry iluminacja ogrodu. Początek zabawy o godz. 3 po poł. Wejście dla dorosłych 40 k dla uczeni i dzieci 20 kop. Wrazie niepogody, zabawa odbędzie się 24 tegoż miesiąca. O tłumne zaszczytowanie swą obecnością uprzejmie uprasza KOMITET. r1231-3

Park Wenecja

(W-go Adamka)

szosa Pabjanicka 5 minut drogi pieszo od Górnego rynku.

w Piątek dnia 15 Sierpnia 1913.

WIELKA ZABAWA

WZLOT BALONU, systemu Motgolfiera, na którym wzniesie się aernauta p. SZYMKOWSKI. Br. Karlos wykonają GIMNASTYKĘ i SKOKI z WIEŻY. MISS MARJA zadziwiająca ĆWICZENIA NAPOWIETRZNE. DUKIET WARSZAWSKICH APASZÓW. Humorysta. TAŃCE. NAŚLADOWCA ZWIERZĄT i wiele innych. Tajemnice teatru humorys. operetka z tańcami. W kraju wieczornego wesela-operetka z tańcami; na zakończenie apoteoza różnobarwnych ogni. Koncert 3 orkiestr W-go Leonhardta i innych. Francuska poczta, restauracja. Początek zabawy o 2 po połudn. Wejście 20 i 10 kop., dzieci do lat 10 bezpl.

Park Wenecja



Szkoła i hygiena

Długotrwały wspólny pobyt w klasie i na dziedzińcu szkolnym, albo na piaszczystym placu zabaw, pełnym kurzu, wymaga wzmoczonego starania o czystość i higienę skóry na głowie. — Sumieśni rodzice nacierają z tego względu skórę na głowie dzieci przynajmniej raz tygodniowo należąco

Woda brzożową D-ra Drallego

Jest to gruntowna dezynfekcja; skóra pozostaje czysta i wolna od łupieżu. — Niemita woń, oraz swędzenie znikają niezwłocznie. — Unika się zakaźnych chorób włosów i skóry, pasożytów i t.d. — Woda pobudza silnie porost włosów.

Żądać wyraźnie wodę D-ra Drallego we wszystkich perfumerjach, składach aptecznych, sklepach fryzjerskich, oraz w aptekach.

Cena rb.
1.25 i
2.50.



Przedstaw. Dystylarnia, F. Jankowski, Warszawa, Marszałkowska 130.

r439-1

We Wtorek dnia 12 Sierpnia r. b. zgasł długoletni członek naszego Towarzystwa

b. p. Paweł Hertz

w zmarłym tracimy szczerego rzeczownika naszej sprawy, który ofiarnością swą przyczynił się do ulżenia niedoli biednych chorych Cześć jego pamięci!

Zarząd
Łódzkiego Towarzystwa Pielęgniowania
Chorych „Bykur Cholim”.

LIPOWA Nr. 12. LIPOWA Nr. 12.

Codziennie od godziny 10-ej rano do 11-ej wieczorem otwarte.

Panoptikum i największe w Europie anatomiczne Muzeum EHRlich-HATA PREPARAT 606 PREPARAT

Ten nadzwyczajny środek leczniczy i jego doskonałe skutki są w Łodzi pokazane. Przebadacie patrzcie i podziwiajcie. Człowieku, ucz się poznawać siebie.

We wtorki i piątki anatomja otwarta wyjątkowo DLA PAN.

Wejście do panoptikum 15 kop., do muzeum anatomicznego 15 kop. obydwóch razem 25 kop., dzieci i żołnierze 10 kop. r122-10

Właściciel K. Stefan.

Stowarzyszenie

Majstrów Fabrycznych

w Łodzi, (Nowy Rynek № 6). Tel. 19-74.

rekomenduje fachowców

do wszystkich działów przemysłu fabrycznego.

Godz. biurowe od 9 i pół rano do 12 w południe.

Dr. Franciszek Koziołkiewicz

(senior)

mieszka obecnie na ul. Przejazd 8, front, I piętr. Tel. 17-14
Godziny przyjęć od 9 i pół do 11 rano i od 6-8 wiecz

Doktor med. Bolesław Kon

Choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne
ul. Piotrkowska 56.
nr. telefonu 32-52.
Przyjmuje do 11 rano p i 4-7 po

Dr. B. Rejt

SREDNIA № 6.

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczościowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata „606” i „914” (wśródzylnie). Leczenie elektrycznością (elektroliza) (usuwanie szpecących włosów) i oświetlenie kanału (urastroskopia). Godziny przyjęć w czasie letnich miesięcy tylko od 4-ej do 8-ej wiecz., w niedziele od 10-ej do 2-ej po poł.
Dla W Pań: osobna poczekalnia.

Dr. L. Prybulski

POŁUDNIOWA № 2.

Telefon 18-59

Choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska) weneryczne, moczościowe i niemocy płciowej. Leczenie syphilisu Salvarsanem „Ehrlich-Hata 606” i „914” wśródzylnie.
Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.
Przyjmuje: choroby od 8-1 rano i od 4-9 po poł., panie od 5-6 po poł.
Dla pań osobna poczekalnia.

Dr. L. Klaczkin

Konstantynowska II.

Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych.
Przyjmuje od 8-1 rano i od 5-8 wiecz. Dla pań od 4-5 po południu

Choroby skórne, weneryczne i niemocy płciowej

Dr. Lewkowicz

Przy syphilisie stosowanie prep. „606” i „914” Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.

Konstantynowska 12
obok teatru Selina.
od 9-1 i od 6-8. dla pań od 5-7 i niedziele od 9 do 3. 2701-4

Dr. medycyny LEYBERG

Weneryczne, płciowe i skóry od 10-1, 6-8. Niedziele i święta od 8-1.
Dla Pań—5, poczekalnia od dzialna.
Krótka 5, tel. 28-50

Lekarz-dentysta Abramowicz Levy

wznowiła przyjęcia Zielona 17.

Doktor Ludwik Pinkus

choroby płuc
powrócił
Spacerowa 13, od 4 do 6 tel. 31-53.

Dr. J. Silberstrom

Zawadzka № 12
Ordynator amb. Czerwonego Krzyża.
Choroby skóry, weneryczne, płciowe (przy syphilisie preparat 606). Kosmetyka lekarska (usuwanie szpecących włosów, piasek etc. Przyjmuje od 12-2 5-8, w niedziele od 11-3. Dla Pań 4-5

Dr. D. Helman

powrócił.
Choroby uszu, nosa i gardła
10-12 rano; 5-7 po poł.
Mikołajewska 4 tel. 16-00

Łódzka druga Szkoła Handlowa

ze wszystkimi prawami szkół handlowych
Dzielna Nr. 50 a.

Zawiadamia, iż egzaminy wstępne do klasy V-ej włącznie i poprawkowe do wszystkich klas rozpoczynają się 16/29 sierpnia r. b., kandydaci do klasy wstępnej niższej przyjmowani są od lat 8.

Podania przyjmuje kancelarja szkoły codziennie od 11 do 1-ej. Do podania dołączyć należy: 1) metrykę, 2) świadectwo pochodzenia i 3) świadectwo o powtórnym szepczeniu ospy.

1157-8 Dyrektor E. Foelsch.

1-e kulinarne kursy zaoczne.

CAŁKOWITY KURS WYKŁADOWY p. t. „STOŁ POŚNY I OSZCZĘDNY” około 1000 przepisów na jedzenia, napoje, pieczywo, kompoty, leguminy, konfitury, pierogi i t. p., przeszło 300 stronice wyraźnego druku. Cena z przesyłką za zaliczeniem 2 r. 60 k. WSKAZÓWKI jak należy prawidłowo prowadzić gospodarstwo domowe i przygotowywać ekonomicznie smaczne i pożywne obiady, z objaśnieniami jak należy krajać mięso i zdobić stoly i dania, około 100 str. z rysunkami. Cena z przesyłką za zaliczeniem 1 r. 20 k. Obydwie książki razem 3 r. 85 k (można markami). Z zamówieniem należy się zwracać tylko do J. K. PETERSA, S-Petersburg Pet. Stori Bolszoi pr. № 56. 2736-0

BUFET

przy teatrze „Oaza” do wynajęcia. r1227-3

40 dni

III BEZPŁATNIE!!

Jeżeli się nie nauczyliście w ciągu 40 dni swobodnie mówić, czytać i pisać po niemiecku, francusku, angielsku i łacinie przy pomocy naszych samouczków, ułożonych podług najnowszej metody (wszystkie inne reklamy)

zwracamy pieniądze
Cena samouczka w jednym języku z przesyłką za zaliczeniem pocztowym rb. 1 kop. 10, 2-ch rb. 1 kop. 90, 3-ch rb. 2 kop. 80, 4-ch rb. 3 kop. 65. Zamówienia przyjmuje jedyny na całą Rosję skład St. Petersburg, Peterb. storona, Bolszoi prosp., 56-565 J. K. PETERS.

Buchalter-korrespondent (bankowiec)

poważnej instytucji tutejszej, zakłada księgi handlowe, sporządza bilanse ekspertyzy i t. p. Przyjmuje też stałe prowadzenie ksiąg i korespondent, w godzinach wieczorowych. Dyskretja zapewniona. Oferty piśmienne, sub. „Bankbuch” przyjmuje „Kurier”

DYREKCJA 7-klas. Szkoły Handlowej w Zgierzu

niniejszym zawiadamia, że egzamina kandydatów do klas wstępnej, I, II, III, IV i V-ej zaczną się 26 sierpnia. Podania składać można codziennie na ręce dyrektora szkoły od 10-ej do 1 pp. r1225-8

Precz z chlorkiem! Pożądana nowość!

Fabryka mydła i przetworów chemicznych w Łodzi poleca najnowszy proszek do prania „PERBOROL”, nagrodzony ostatnio medalem srebrnym na Wystawie Rzemieślniczo-Przemysłowej w Łodzi. „Perborol” zastępuje w zupełności chlorki i sodę w praniu, oszczędza czas, pracę i mydło. „Perborol” nadaje białiznie śnieżną białość, dezynfekuje ją i oszczędza tkaninę.

43-100 L. Schröter Pańska Nr. 54.

Żądać we wszystkich mydlarniach i składach aptecznych

CASINO

Dziś i jutro po raz ostatni!

PRINCE JAKO NAPOLEON

Oprócz tego: NAD PROGRAM:

„W pogoni za sławą”

Sensacyjny dramat w 8 częściach.

Rb. 50,000

nagrody
otrzyma
ten, kto wska-
że gdzie się
znajduje

Coletti?

Tylko w „Odeonie” do odnalezienia.

Syndycy Tymczasowi Masy Upadłości

Kupieckiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu w Tomaszowie.

na zasadzie 502,503 art. Kod. Handl. wzywają niniejszym wszystkich wierzycieli pomienionego Towarzystwa, aby w ciągu dni 40. licząc od daty ogłoszenia w Piotrkowskich Wiadomościach Gubernialnych czyli od 20 Lipca (2 Sierpnia) r. b. stawili się osobiście lub przez należycie upoważnionych pełnomocników przed syndykami upadłości celem oświadczenia, z jakiego tytułu i co do jakiej sumy są wierzycielami upadłości, oraz oddali im dowody swych należności lub złożyli takowe na przechowanie w kancelarii II wydziału cywilnego sądu okręgowego w Piotrkowie.

Sprawdzanie wierzycielności odbywać się będzie w ciągu dni piętnastu po upływie wyżej wskazanego 40-dniowego terminu czyli od (1)14 Września r. b. ocznie pomiędzy wierzycielami lub ich pełnomocnikami, a syndykami w obecności sędziego-komisarza codziennie pomiędzy godziną 1 a 3 po południu w kancelarii II wydziału cywilnego sądu Okręgowego w Piotrkowie. SYNDYCY TYMCZASOWI

Stanisław JASIŃSKI.
Adwokat Przysięgły, Piotrków.

Adam SŁOMIŃSKI.
Adwokat przysięgły, Piotrków.

Akuszerka-masażystka

LYDIA SCHINDLER

odznaczona złotym medalem w Warszawie, poleca się Sz. Paniom w słabości, zapewnia troskliwą opiekę i udziela porad. Adres: Piotrkowska 131 m. 5 1104-48-1

Pierwsza Warszawska

Lekarsko-Dentystyczna Szkoła

L. SZYMAŃSKIEGO od 1897 roku.
Ul. Nowomłodska № 1. Przyjmuje do 14 października Program na żądanie. Za celujące postępy stypendja zatwierdzone przez Min. Spr. Wewa. 1034-6

Zatwierdzone przez Ministerjum handlu i przemysłu

Kursy Politechniczne

w Łodzi, Piotrkowska № 117 mieszk. 1 i 2.

Lokal znacznie rozszerzony i urządzono dla słuchaczy warsztaty Do wykładów zaangażowane są znane siły techniczne. Dnia 13/26 czerwca W-ny Gubernator raczył zatwierdzić istnienie przy kursach Stowarzyszenia szerzenia wiedzy technicznej, które za niezamożnych słuchaczy będzie opłacało część wpisów. Zapisy kandydatów i kandydatek bez różnicy wyznania na oddziały budowlany, elektro-techniczny, mechaniczny, geometryczny i handlowo-przemysłowy we wtorki i soboty od 12-2 pp. Programy wydaje kancelarja kursów codziennie. Na listy odpowiedzi natychmiastowa. 11106-1

Komitet pokazu ogrodniczego

w Łodzi

podaje do wiadomości zainteresowanych, że wobec licznie napływających deklaracji Komitet przystąpił do szczegółowego podziału miejsc zgodnie z napływającymi deklaracjami. Niezależnie od tego zawiadamia się życzących wzięć udział w pokazie, że wolnych miejsc pozostaje niewielka ilość. Termin składania deklaracji upływa z dniem 1-go Września r. b. Adres: Julian Grądzki ul. Widzewska 95-a

Doktor

W. DUTKIEWICZ

Choroby skórne i weneryczne

Przeprowadził się, mieszka obecnie
Nawrot Nr. 1.
9-12 r. i 5-8 pp.
Pante od 4-5 pp.

Dr. S. Sznitkind

przeprowadził się na ulicę
Srednią № 3.

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i kosmetyki lekarskiej (włosy, twarz etc.)
Przyjmuje od 8 1 pół do 11 i pół rano od 4 1/2 do 9 wiecz. Damy od 4 1/2 - 5 1/2.

Stanisław LEWINSON

przeprowadził się na ul. Piotrkowską Nr. 87. Choroby wewnętrzne, płuca i serca.
przyjmuje w sierpniu tylko od 5-7 po poł. № tel. 8-10.

Doktor Leon

Szayerowicz

Rozwadowska 4, telefon 10-66.

Akuszerka i choroby kobiece.
Przyjmuje od 4-7 po południu, w niedziele od 10-12 po południu.

Czy doprawdy?

Pani jeszcze nieużywała kremu tak bardzo rozpowszechnionego na całej kuli ziemskiej z niezawodnym rezultatem. Wydatek nieznaczny, a korzyść wielka. Wszelkie piegi opalenizna, plamy, pryszcze, wagner i liszaje natychmiast bezpowrotnie znikają. Dla uniknięcia naśladowstwa sprzedaż tylko w składach aptecznych na

Nawrot № 54, i Konstantynowska № 75.

Cena za słoik 50 kop., mocniejszy 75 kop.



RADOSNA

Wiadomość

dla wszystkich cierpiących na łupież i wypadanie włosów. Wysyłam drogocenne rady i

wakazówki BEZPŁATNIE Adres: PSYCHO-FRENOLOG CH. SZYLLER-SZKOLNIK, Warszawa, Piękna № 25. r1235-3

Majster giserski

na mosiądz, potrzebny zaraz „Bab-bit”, Warszawa, Mokotów, Kazimierska 19. r1238-3

Ogłoszenia drobne:

Akuszerka, Pańska 8, przyjmuje panie chore, udziela porad, dyskrekcja zapewniona. 2942-5

Dla mężczyzny wielka oszczędność, 5 lat można nosić ubranie z materiału „Skóra-angielska” Posiadamy gotowe spodnie. Robotnikom usteptowo. Wystrzegaj się podrobionych towarów. Piotrkowska № 145-34 3018-5-1

Do sprzedania w Rudzie pabjanickiej dom ze sklepem zdatnym na każdy interes, punkt dobry. Wiadomość Widzewska № 119 m. 1. 3015-1

Inteligentna freblanka poszukuje posady. Łaskawe oferty pod „K.K”. Wólczańska № 141 do stróża. 3012-1

Jest pomieszczenie dla sublokatora, Widzewska № 119 m. 1 3014-1

Malgorzata Jankowska zgubiła paszport, z gminy Radziejowice, pow. białostocki, gub. warszawska. 3010-3-1

Mebel z 7 pokoi: Garderoba, łóżka z materacami, toaleta, otomana, jadalnia, gabinety, Pianina, gazowe i elektryczne lampy, maszyna do szycia z powodu wyjazdu zaraz tanio do sprzedania Skwerowa № 5 m. 9 2938-10-1

Na ulicy Piotrkowskiej, po lewej stronie od Nowego Rynku, pomiędzy ul. Przejazd i Pustą zgubiono branzoletkę złotą z zegarkiem. Uczciwy znalazca zechce oddać za wynagrodzeniem rb. 10 do składni aptecznego. Askanasa, Cegielniana № 42. 3019-2-1

Oddzielny pokój umeblowany dla jednego lub 2-ch panów albo też 2-ch panien, izraelitek, może być z całodziennym utrzymaniem. Pańska № 46, prawa oficyna, 3-cie piętro. 2999-3-1

Paniątka z 4-roklasowym świadectwem, znające dobrze rachunkowość, poszukuje posady kasjerki biurowej lub, w aptece Łask we oferty dla „Kasjerki” w „Kurjerze”. 3032-1-1

Paniątka inteligentna poszukuje jakiegokolwiek posady. Może być na wyjazd. Łaskawe oferty pod „J.B” składać w adm. „Nowego Kuriera”

Przybiłkował się duży pies, podpalany, ogon i uszy obcięte. Zgłaska № 11 u stróża. 2986-3-1

Potrzeba 50 młodych ludzi szawców, wieś Srebrna pod Konstantynowem; mieszkanie i życie na miejscu. S. Braun. 2989-3-1

Prośby, sprawy karne, apelacje, kasacje, kontrakty, korespondencje różnego rodzaju do instytucji rządowych i prywatnych. Dawid Maków Widzewska 36. 2627-1

Pensjonat A. Drutowskiej w Górskich Tworzyjańskich otwarty do 15. Września. Przyjmuje osoby dorosłe i młodzież. 3003-3-1

Podręczna do kamizelek potrzebna zaraz. Szkolna № 27 mieszk. 23 3004-3-1

Piwiarnia z obiadem do sprzedania. Ul. Radwańska № 17. 3003-3-1

Szkoła prywatna czteroklasowa żeńska, dwuklasowa męska i treblowska z kursem dla freblanek. Karola Weigelta ul. Nawrot № 12 Tel. 24-05. Zapis codziennie. 3008-1-1

Sklep mały do sprzedania. Rozwadowska № 11. 3013-2-1

Skład Apteczny dobry kupię w Łodzi przy gotówce od 2. do 3000 r. wiadomość w redakcyi. 3009-3-1

Sklep do sprzedania z powodu wyjazdu na wieś. Ul. Marysińska № 43. 3008-2-1

Sklep spożywczy sprzedam. Radogoszcz, ul. Brayera № 53. 3007-1

Zofalkowo-chorem, w różnym objawach ich dolegliwości (katar żołądka i kiszek, obstrukcja, zawroty głowy, gazy, zgaga i t. p.) wskazać skuteczny środek domowy. Zapytanie listowne z dołączeniem marki na odpowiedź, nadsyłać do Biura Ungra. Wierzbowa 8 w Warszawie sub „Zdrowie”.

Zgubiono portfel z dokumentami paszportem zagranicznym i legitymacją dziennikarską, wydaniem na imię Henryka Szczygłowskiego. Znalazcę uprasza się o odniesienie ul. Widzewska 119. 2995-3-1

Zaginął biały, średni pudel, świeżo ostrzyżony, Uprasza się odprawzić do właściciela ul. Cmentarna № 1—restauracja. Przywłaściciel będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. 3002-3-1

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Hirszberga i Wilczyńskiego na imię Kazimierza Heine

Zaginął paszport, wydany z gminy Czarnocin, pow. łódzkiego, gub. Piotrkowskiej na imię Józefa Majka. 3020-3-1

Zaginął paszport, wydany z gminy Noranice, gub. kaliskiej na imię Józefa Bednika. 2993-3-1

Zaginął paszport, wydany z gminy Bogusławice, gub. piotrkowskiej na imię Marjaanny Szumy. 3001-3-1